

Arek Kłusowski, Włoski strajk

Biorę to co moje
Wynoszę się i nic tu po mnie
Znikam i migam od awantur się
Zagrzewam miejsce w poczekalni

Kłótnie
Ty nadal samolubnie
Odnosisz się
Bez skrupułów

Rozejm
Można by rozejść się już
Polubownie
Zacząć istnieć swobodnie

Zaległości mam w miłości
Nadal spóźniam się
Bez pytania ktoś
Wziął serce w swoje ręce

Zaległości mam w miłości
Nadal spóźniam się
Przenoszę z ust do ust
Rozchodzę się po kościach

Południowy temperament
Uwielbiasz gdy wprowadza się
Zamęt

E che cazzo
Zapłacisz mi za to
Choć wiem
Odchodzę
Ze światem się rozwodzę